



Sygn. akt I KA 3/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Departamentu do Spraw
Wojskowych Jacka Kryszczuka,

w sprawie mjr. rez. M.O.

oskarżonego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 13 listopada 2019 r.,

apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu

Okręgowego w P. z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt So (...),

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

**2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w
kwocie 1000 (jednego tysiąca) złotych oraz obciąża go wydatkami
w kwocie 20 (dwudziestu) złotych za postępowanie odwoławcze.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] z dnia 5 lutego 2019 r.,
sygn. akt So (...), mjr rez. M.O. został uznany za winnego tego, że w okresie od 1

lutego 2009 r. do 28 października 2011 r. w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrał w celu przywłaszczenia żywność dostarczoną do magazynów żywnościowych kuchni i stołówki mieszczących się w kompleksie koszarowym przy ul. W. w P., a podległych C. w P., przeznaczoną do zaspokajania potrzeb żywnościowych w ramach przedmiotowej jednostki wojskowej w łącznej kwocie 1.361,24 (tysiąc trzysta sześćdziesiąt jeden i 24/100) zł, na szkodę C. w P., i tak:

- w okresie od 1 lutego 2009 r. do 28 października 2011 r. w P., zabrał w celu przywłaszczenia co najmniej 180 porcji obiadowych, każda o wartości 4,64 zł, o łącznej wartości 835,20 zł, na szkodę C. w P.,

- w nieustalonym dniu, w grudniu 2009 r. w P. zabrał w celu przywłaszczenia 2 kg sałatki jarzynowej o wartości 6,57 zł, 2 kg sałatki niemieckiej o wartości 4,60 zł, 1 kg śledzia w śmietanie o wartości 6,18 zł, 2 kg śledzia po kaszubsku o wartości 19,58 zł, 1 kg schabu pieczonego o wartości 21,90 zł, 0,5 kg piersi drobiowej w galarecie o wartości 7,21 zł i 1 kg schabu pieczonego ze śliwką o wartości 22,95 zł, o łącznej wartości 88,99 zł, na szkodę C. w P.,

- w dniu 26 maja 2011 r. zabrał w celu przywłaszczenia 20 sztuk kotletów z piersi kurczaka o wartości 30 zł, na szkodę C. w P.,

- w nieustalonym dniu, w maju 2011 r. w P. zabrał w celu przywłaszczenia 6 słoików ogórków o wartości 26,24 zł, 192 sztuki masła o wartości 63,50 zł, 30 sztuk jajek o wartości 13,80 zł, 54 krawki sera topionego o wartości 103,19 zł, 12 sztuk serków typu Grani o wartości 15,62 zł, o łącznej wartości 222,35 zł na szkodę C. w P.,

- w dniu 28 lipca 2011 r. w P. zabrał w celu przywłaszczenia nie więcej jak 4 kg schabu faszerowanego śliwką o łącznej wartości 90,53 zł na szkodę C. w P.,

- w dniu 2 sierpnia 2011 r. w P. zabrał w celu przywłaszczenia 10 sztuk zrazów wołowych o wartości 30,10 zł na szkodę C. w P.,

- w dniu 7 września 2011 r. w P. zabrał w celu przywłaszczenia 12 porcji lecha pieczarkowego o wartości 5,44 zł, 4 puszki gulaszu wołowego o wartości 42,56 zł, 2 kg pomidorów o wartości 10,50 zł, 10 sztuk pączków o wartości 5,57 zł, o łącznej wartości 64,07 zł na szkodę C. w P., tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

w zw. z art.12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 200 stawek dziennych grzywny, przyjmując iż wysokość jednej stawki dziennej wynosi 50 złotych.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary grzywny warunkowo zawiesił na okres próby 1 roku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego – C. w P. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody, poprzez zapłatę kwoty 1.361,24 zł. Na podstawie art. 50 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego odczytanie na zbiórce żołnierzy zawodowych C. w P..

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej wysokości 9.177,83 zł, w tym opłatę w kwocie 1.000 zł.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:
 1. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie istniejących w niniejszej sprawie, a nie dających się usunąć, względnie nie usuniętych wątpliwości na korzyść oskarżonego M.O. oraz rozstrzygnięcie istniejących wątpliwości na niekorzyść tego oskarżonego i przyjęcie, że wnioski płynące z analizy zeznań świadków oskarżenia, tj. T.W., T.W.1 i M.K. (w odniesieniu do tego ostatniego zeznań z fazy postępowania przygotowawczego) zasługują na przymiot wiarygodności pomimo tego, że wnikliwa analiza tych dowodów dokonana przez pryzmat opinii biegłej Ł. nie pozwala na stawianie na ich podstawie kategorycznych twierdzeń i rozwianie różnic w nich zawartych, gdyż biegła wskazała, że zeznania tych świadków nie mają cech wiarygodności, a z psychologicznego punktu widzenia taka szczegółowość odtwarzania nie jest możliwa;
 2. art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w rezultacie przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolne i

nie korespondujące ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego przyznanie mocy dowodowej zeznaniom świadków C., J., W., W.1 i części zeznań św. K. (ze śledztwa), a także wyjaśnień i zeznań świadków B.(ze śledztwa), P. (ze śledztwa), K. (ze śledztwa), S. (ze śledztwa) i K. (ze śledztwa), pomimo tego, że pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania kilkudziesięciu świadków, dowody z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego i na jego wniosek nadesłane przez C., nie daje podstaw wyciągnięcia jednoznacznych i stanowczych wniosków co do tego, jakoby mjr M.O. przywłaszczał sobie produkty żywnościowe należące do C. w P.;

3. art. 49a k.p.k. w związku z art. 46 § 1 k.k. - polegającą na wydaniu rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody pomimo tego, że wniosku w tym przedmiocie oskarżyciel publiczny nie złożył w terminie określonym w przepisie art. 49a k.p.k., tj. do zakończenia rozprawy głównej, a uczynił to dopiero w mowie końcowej, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem doprowadziło do niekorzystnego dla oskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie nałożenia nań obowiązku naprawienia szkody, pomimo braku podstaw ku temu;
- II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że zgromadzone dowody dostatecznie potwierdziły tezę aktu oskarżenia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego, przeprowadzona na podstawie wszystkich dostępnych i należycie ocenionych dowodów musiałaby doprowadzić do nie nasuwających najmniejszych wątpliwości wniosków, iż oskarżony M.O. nie przywłaszczał sobie żadnych artykułów czy produktów żywnościowych należących do C..

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy jest bezzasadna.

Na wstępie podkreślić należy, że Wojskowy Sąd Okręgowy przeprowadził w wyczerpujący sposób postępowanie dowodowe i odtworzył prawidłowo poszczególne etapy zachowania oskarżonego M.O., respektując w szczególności wskazania zawarte w art. 410 k.p.k. Sporządzone pisemne uzasadnienie wyroku spełnia wszelkie wymogi ustawowe (art. 424 k.p.k.), jest niewątpliwie wyczerpujące i kompletne w treści. Sprawa niniejsza była przedmiotem kolejnego rozpoznania przez Wojskowy Sąd Okręgowy. Pierwszy wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] z dnia 17 marca 2014 r., sygn. akt So (...), został bowiem uchylony orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2016 r., WA 6/16.

Ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd pierwszej instancji nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, która to ocena nie wykazała błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna była ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. W uzasadnieniu Sąd wskazał jakie fakty istotne dla rozstrzygnięcia uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe wnioski w zakresie sprawstwa oskarżonego i wymierzonej mu kary grzywny, a także orzeczonych wobec niego środków karnych. Przeprowadzono wręcz drobiazgową, wielowątkową analizę wszystkich wyjaśnień złożonych przez oskarżonego (uzasadnienie WSO - s. 24 - 34), jak i zeznań świadków (uzasadnienie - s. 34 - 196), a także dokumentacji i opinii biegłych (uzasadnienie - s. 196 - 204, s. 219).

W przedmiotowej sprawie, wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego, nie doszło do obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść wyroku. W oparciu o przeprowadzone dowody i ich procesową weryfikację stworzono logiczną oraz spójną całość, i odmienne w tym zakresie stanowisko autora skargi etapowej jest wynikiem wyłącznie przyjęcia określonej linii obrony.

Odnosnie zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. nie budzi żadnych wątpliwości, zarówno w judykaturze, jak i doktrynie, że zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania - niedające się

usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni uprzednio materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienie SN z dnia 6 lutego 2013 r., V KK 270/12, LEX nr 1293868). Podniesienie zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. wyklucza zatem możliwość skutecznego wysunięcia zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

Apelacja obrońcy oskarżonego, w której podnosił zarzuty obrazy przepisów postępowania, nie wykazała, by Sąd *a quo* przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być zasadny jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, iż przy dokonywaniu oceny dowodów sąd naruszył określone reguły prawidłowego rozumowania lub wskazania wiedzy z określonej dziedziny albo wskazania płynące z doświadczenia życiowego i przez to nietrafnie nie dał wiary lub niesłusznie dał wiarę określonemu dowodowi, bądź, że nie oparł się w tej ocenie na całokształcie materiału dowodowego, a więc całkowicie pominął niektóre dowody i nie uwzględnił ich w swoim rozumowaniu, co mogło doprowadzić do innych ocen. Co więcej, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie powinien ograniczać się do zakwestionowania oceny poszczególnych dowodów dokonanej przez sąd *meriti* i zaprezentowania własnej oceny w tym zakresie, gdyż w takim przypadku ma on charakter wyłącznie polemiczny. Wskazane wyżej zarzuty bez wątpienia tych wymogów nie spełniają. Obrońca oskarżonego przedstawił Sądowi odwoławczemu wyłącznie własną, wybiórczą, odmienną od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, ocenę materiału dowodowego, nie wykazując nieprawidłowości w rozumowaniu organu orzekającego. Za pozbawione jakichkolwiek podstaw uznać należało stanowisko obrońcy, jakoby doszło w trakcie procedowania pierwszoinstancyjnego do naruszenia zasady obiektywizmu statuowanej w przepisie art. 4 k.p.k. Przebieg przewodu sądowego, treść wydanego wyroku i jego pisemne motywy jednoznacznie dowodzą respektowania przez organ procesowy wszystkich zasad rządzących procesem karnym - w tym tych o charakterze gwarancyjnym. Przeprowadzono postępowanie rozpoznawcze w sposób rzetelny, krytyczny i dokładny. Świadczy o tym także doprecyzowanie, z uwzględnieniem zasady *reformationis in peius*, opisu przypisanego M.O. przestępstwa w wyroku, w tym ilości zabranych produktów żywnościowych (uzasadnienie - s. 208).

W szczególności, nie można zgodzić się z argumentacją obrońcy oskarżonego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza dokonanego przez Wojskowy Sąd Okręgowy ustalenia, że oskarżony przywłaszczył sobie produkty żywnościowe należące do C. w P.. Wbrew twierdzeniom obrony, ustalenia Sądu pierwszej instancji nie wynikają wyłącznie z zeznań świadków T.W., T.W.1 i M. K., ale znajdują potwierdzenie w innych dowodach, w tym dowodach z opinii biegłych oraz dowodach z dokumentów. Sąd Najwyższy, w pełnym zakresie podziela pogląd Wojskowego Sądu Okręgowego, że zeznania świadków M.K.1, T.W. i T.W.1, w częściach, które zostały uznane za wiarygodne, nie stoją w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, jednak stanowią podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia. Dowody te, co ponownie trzeba zaznaczyć, korespondują z innymi, zebranymi w sprawie dowodami, w części, w której Sąd meriti je podzielił, w tym depozycjami innych świadków, tj. M.K., A.B., K.K., R.S., W.P. oraz uznanymi przez Sąd za wiarygodne dowodami z dokumentów, w tym opiniami biegłych (uzasadnienie - s. 205 - 206). Co więcej, zauważyć należy, że procedujący w sprawie Sąd dostrzegł okoliczności, na które powołuje się obrona w apelacji, a które – zdaniem skarżącego – mają podważyć wiarygodność zeznań wskazanych świadków. I tak, w odniesieniu do zeznań M.K., Sąd meriti wskazał, że dostrzega, iż świadek „miał problemy z narkotykami”, jednakże biorąc pod uwagę fakt, że depozycje świadka znalazły odzwierciedlenie w innych dowodach, uznał, że okoliczność ta nie może zeznań tych dyskwalifikować. Podobnie zostały ocenione zeznania T.W.1 i T.W.. Sąd Okręgowy wskazał, że w kontekście oceny prawdopodobności świadków nie może decydować wyłącznie fakt, czy dana osoba „ma problem z alkoholem” (uzasadnienie - s. 217). Wcześniej organ procesowy z należytą wnikliwością wskazał i wykazał, które tylko relacje świadka M.K. mogły stanowić podstawę dokonanych ustaleń faktycznych i jedną z podstaw dowodowych wydania wyroku skazującego (uzasadnienie - s. 36 - 59). Oceniając zeznania powołanych świadków Sąd zaznaczył ponadto, że T.W. był zainteresowany tym, żeby oskarżony wstawił się za niego u dowódcy jednostki, celem umożliwienia mu pracy, zaś T.W. istotnie był wcześniej karany dyscyplinarnie.

Okoliczności te, nie stanowiły jednak powodu do fałszywego obciążenia oskarżonego. Wbrew twierdzeniom apelującego obrońcy, procedujący w sprawie Sąd odniósł się także do kwestii ilości przywłaszczonych racji żywieniowych. Dokonując zmiany opisu przypisanego oskarżonemu czynu, w części, która dotyczy ilości porcji obiadowych jakie zostały zabrane w celu przywłaszczenia, Sąd meriti miał na uwadze fakt, że podczas okresów nieobecności wskazanych świadków w pracy (w związku z urlopami, zwolnieniami lekarskimi, czy szkoleniami) nie mogli oni wiedzieć, czy porcje obiadowe były oskarżonemu przynoszone (dostarczane). W żadnym razie nie potwierdziły się zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym (s. 18), jakby świadkowie W.1, W. i K. „uknuli intrygę i pomówili osoby trzecie o kradzieżę, przywłaszczenia, przyjmowanie korzyści, etc.”, a „cała intryga była szyta grubymi nićmi”. Istniejące niespójności i nieścisłości w depozycjach przesłuchanych świadków poddano dokładnej ocenie i wyprowadzono zasadne, podlegające pełnej akceptacji w toku kontroli instancyjnej, wnioski. Zeznania innych świadków także poddano wnikliwej analizie. Dotyczy to m. in. tego co zrelacjonował świadek W.C.. Sąd w sposób przekonujący przedstawił dlaczego i w jakim jedynie zakresie nie dał wiary temu co zeznał w/w świadek (uzasadnienie - s. 149 - 155). Dotyczy to również i tego fragmentu pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które dotyczą analizy zeznań m. in. świadków: M.J. (uzasadnienie - s. 138 - 139)., a także W.P. (uzasadnienie - s. 121 - 122).

Za chybiony i bezpodstawny należy uznać zarzut naruszenia art. 49a k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. Nie ma bowiem racji skarżący, że oskarżyciel publiczny nie złożył wniosku o naprawienie szkody w terminie określonym w art. 49a k.p.k., tj. do zakończenia rozprawy głównej, a uczynił to dopiero w mowie końcowej, po zamknięciu przewodu sądowego. Z protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2019 r. (t. XXXV – k. 6724), na której zamknięto przewód sądowy, wynika, że prokurator L.P. nie złożył, a podtrzymał wniosek o naprawienie szkody złożony poprzednio przez prokuratora T.N. . Ten zaś wniosek został złożony na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2018 r. (t. XXXIII - k. 6271v.). I choć wówczas także zamknięto przewód sądowy, to został on wznowiony w dniu 4 września 2018 r. (k. 6283). Uznać zatem należy, że oświadczenie prokuratora z dnia 22 stycznia 2019 r. było jedynie powtórzeniem wyrażonego procesowo przez uprawniony podmiot wniosku, a złożonego na

rozprawie w dniu 21 sierpnia 2018 r. W tej sytuacji, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i zasadnie, Sąd pierwszej instancji wydał rozstrzygnięcie w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody. Przypomnieć należy, że w tej kwestii, tj. woli restytucji szkody ze strony sprawcy, a więc zwrotu równowartości bezprawnie zabranego mienia, zostało złożone powództwo cywilne przez pokrzywdzonego i jedynie ze względu na zmianę stanu prawnego z dniem 1 lipca 2015 r. (uchylenia przepisów Rozdziału 7 Kodeksu postępowania karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2015.396) zajęto w tym względzie określone stanowisko na rozprawie w dniu 13 stycznia 2017 r. (tom XXV - k. 4816v.). W takim właśnie układzie procesowym, czyli po jednoznacznie wyrażonej procesowo woli pokrzywdzonego co do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody, prokurator stosowny wniosek złożył (por. treść uzasadnienia pozwu - tom XVII – k. 3342 - 3343). W uzasadnieniu ww. ustawy nowelizującej z 2015 r. wskazano, że modyfikacje treści art. 46 k.k. prowadzą do „nadania tej instytucji kształtu w istocie cywilnoprawnego, tożsamego w swej istocie z uwzględnieniem roszczenia cywilnego” (por. druk nr 2393, Sejm VII kadencji, s. 87, a także I. Wesołowska – Świder, M. Badek – Kowalska, *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015 – 2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, red. T. Grzegorzczak i R. Olszewski, Warszawa 2017 - w tym: *Ewolucja sposobów naprawienia szkody w postępowaniu karnym w świetle ustaw nowelizujących z dnia 27 września 2013 r. oraz z dnia 20 lutego 2015 r.*).

Podniesiony przez skarżącego w pkt II apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych zapodstawę wyroku, tylko wówczas byłby słuszny, gdyby zasadność ocen i wniosków dokonanych przez Wojskowy Sąd Okręgowy na podstawie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego – rzeczywiście, nie odpowiadała wskazanym już przesłankom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy, bądź doświadczenia życiowego, a tego apelacja nie wykazała. W powyższym zakresie poczyniono już szereg uwag. Dlatego też za zupełnie dowolne i nieuprawnione uznać trzeba konstatacje autora zwykłego środka zaskarżenia, iż Sąd pierwszej instancji kierował się „z góry przyjętym założeniem o winie M.O. ” (apelacja - s. 7), czy bezkrytycznym uznaniem za prawdziwe

twierdzenia świadków oskarżenia (apelacja - s. 4), wreszcie, że dokonana ocena dowodów jest „sztuczna, czy naciągana” (apelacja - s. 9). Nie można też przyjąć za trafny zarzut wadliwej oceny opinii biegłych, w tym biegłej psycholog E. Ł.. I w tym zakresie, jak zaznaczono, przeprowadzone analizy Sądu meriti przekonują. Do żadnej dowolności w procedowaniu w zakresie relewantnym dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia nie doszło.

Konfrontując zgromadzony w niniejszej sprawie stosunkowo obszerny materiał dowodowy, z poczynionymi na jego podstawie ustaleniami faktycznymi, w ocenie Sądu Najwyższego, jeżeli chodzi o przypisane oskarżonemu czyny, nie można zasadnie twierdzić, że doszło do naruszeniu zasad procedury karnej. Także akt subsumcji udowodnionych i przypisanych zachowań oskarżonego, tj. z punktu widzenia ich prawnokarnego wartościowania, został dokonany prawidłowo i umotywowany w pełni wyczerpująco, z uwzględnieniem w szczególności treści art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k.

Stwierdzić również należy, że Wojskowy Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonemu karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z ustawowymi dyrektywami jej wymiaru i uczynił to, z zachowaniem granic swobodnego uznania sędziowskiego.

Za zupełnie pozbawiony podstaw uznać należało alternatywnie wskazany w *petitum* apelacji wniosek skarżącego o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, którego to żądania w ogóle nie uzasadniono (vide m. in. apelacja - s. 35).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, dzieląc w pełni finalne, podważone w skardze etapowej, rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej M.O. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, w tym o opłacie, orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).